

Beata Mik

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2002 r. oraz do zgłoszonego do niego zdania odrębnego

Palestra 46/7-8(535-536), 225-233

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2002 r. oraz do zgłoszonego do niego zdania odrębnego

V KKN 399/99*

Tezy głosowanego wyroku brzmią:

„1. Chodzenie po pasach dla pieszych, które przeznaczone są dla przejścia przez jezdnię, a nie do spacerowania i chodzenia po nich, wyczerpuje w pełni znamiona czynu określonego w art. 90 k.w.

2. Uchylenie w trybie kasacji wyroku w sprawie o wykroczenie powoduje z uwagi na szczególne unormowania zawarte w § 2 art. 45 k.w., nieznanie prawu karnemu – odżycie na nowo biegu terminu przedawnienia wykroczenia w rozmiarze określonym w § 1 art. 45 k.w., także w sytuacji, gdy okres ten w całości już upłynął”.

Teza zdania odrębnego brzmi:

„Art. 45 § 2 k.w. ma zastosowanie tylko wówczas, gdy do uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia dochodzi w okresie, o jakim mowa w art. 45 § 1 k.w., tzn. w dacie, gdy nie ustała karalność wykroczenia, a zatem, gdy przedawnienie jeszcze „biegło”. Skutek tego przepisu jest więc taki, że w istocie „wydłuża bieg” terminu przedawnienia wykroczenia.

I. Głosowany wyrok zapadł w następującej sytuacji procesowej.

Orzeczeniem z dnia 31 marca 1999 r. Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Ś.W. uznało Z.R. winnym popełnienia, w dniu 21 stycznia 1999 r.,

* Publ. OSNKW 2002, z. 3–4, poz. 27.

wykroczenia określonego w art. 90 k.w., przy czym odstąpiło od wymierzenia kary. Orzeczenie to zaskarżył, w drodze odwołania, obwiniony, jednakże Sąd Rejonowy w Ś.W., wyrokiem z dnia 21 kwietnia 1999 r., utrzymał je w mocy.

W wywiezionej kasacji obrońca oskarżonego zarzucił owemu wyrokowi obrazę przepisów art. 90 k.w. oraz art. 41 § 1 k.p.k., wnosząc o jego uchylenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy nie podzielił zarzutu materialnoprawnego, co znajduje wyraz w pierwszej tezie glosowanego judykatu. Niemniej, wobec stwierdzenia, iż zachodzi okoliczność uzasadniająca wątpliwości co do bezstronności sędziego w instancji *ad quem*, zaskarżony wyrok został uchylony. Uwzględniono również wniosek kasacyjny w przedmiocie rozstrzygnięcia następczego, przekazując sprawę Sądowi Rejonowemu w Ś.W., by ją ponownie rozpoznał, stosownie do art. 6 § 3 p.w.k.p.s.w., w postępowaniu odwoławczym.

Kwestią sporną dla składu Sądu Kasacyjnego była dopuszczalność zastosowania w danej sprawie przepisu art. 45 § 2 k.w. Spór sprowadzał się do tego, czy wymieniony przepis skutkuje „odżyciem” przedawnienia w konfiguracji objętej hipotezą, gdy upłynął już termin przedawnienia określony w art. 45 § 1 k.w., czy jedynie prologatą owego terminu, jeśli uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie o wykroczenie nastąpiło przed jego upływem.

Przy okazji zarysowała się niejasność odnośnie do tego, czy użyte w art. 45 § 2 k.w. wyrażenie „uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia” dotyczy też uchylenia w trybie kasacji wyroku sądu w sprawie o wykroczenie.

Trzeci problem, pochodny w stosunku do obydwóch wątpliwych aspektów zastosowania art. 45 § 2 k.w., więc również odmiennie rozwiązany w glosowanym wyroku i w zdaniu odrębnym, to rodzaj rozstrzygnięć, pierwotnego oraz następczego, jakie *in concreto* powinny zapaść w Sądzie Najwyższym wobec uwzględnienia kasacji.

II. Przy analizie pierwszej kwestii w motywach judykatu poprzestaje się na odwołaniu do wypowiedzi M. Bojarskiego i W. Radeckiego z 1998 r. Miała ona na względzie brzmienie przepisu art. 45 § 2 k.w. sprzed nowelizacji ustawą z dnia 28 sierpnia 1998 r.¹. Autorzy skonstatowali wówczas, że mocą tego przepisu termin przedawnienia zaczyna „biec na nowo”².

Prima vista zabieg ów wydawałby się poprawny. Interpretowany przepis w interesującym zakresie nie uległ zmianie, przeto mogło zachować aktualność nawiązujące doń piśmiennictwo. Wymienieni Autorzy podtrzymali zresztą swoje stanowisko w nowym stanie prawnym, wyraziwszy je podobnymi słowami³.

¹ Ustawa z dnia 28 sierpnia 1998 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń, ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń, ustawy – Kodeks pracy i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 113, poz. 717).

² Zob. M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 173.

³ Zob. M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 218. Napisano tutaj, iż termin przedawnienia „biegnie na nowo”.

Budzi jednakże sprzeciw merytoryczna wartość argumentu. Obie wypowiedzi M. Bojarskiego i W. Radeckiego nie zawierają żadnych istotnych treści ponad te, które sygnalizowano. W szczególności nie stwierdzają, by dzięki art. 45 § 2 k.w. termin przedawnienia biegł na nowo niezależnie od faktu, czy uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia nastąpiło przed upływem terminu z art. 45 § 1 k.w., czy później. Dlatego po prostu nie nadają się do wsparcia drugiej tezy głosowanego wyroku.

Wypada lojalnie zaznaczyć, że porównywalny efekt przyniosłoby odwołanie się do literatury prawa o wykroczeniach, materialnego i procesowego, z całego okresu obowiązywania kodeksu wykroczeń z 1971 r. Większość interpretacji, w tym m.in. A. Gubińskiego⁴, T. Grzegorzcyka⁵, A. Marka⁶ i J. Wojciechowskiego⁷, w zasadzie nie wykracza bowiem poza relację z dosłownego brzmienia art. 45 § 2 k.w. Z kolei tam, gdzie pisze się na ten temat szerzej, usiłując zgłębić sens normy, jak np. w pracach J. Bafii, D. Egierskiej i I. Śmietanki⁸, Z. Gostyńskiego⁹ oraz we wcześniejszym komentarzu M. Bojarskiego i W. Radeckiego¹⁰, brakuje uzasadnienia wniosków.

Analogicznie prezentuje się interpretacja art. 45 § 2 k.w. w dotychczasowym, skromnym tu orzecznictwie Sądu Najwyższego¹¹.

Lektura poszczególnych pozycji w doktrynie i judykaturze pozwala na jeszcze jedno ważne spostrzeżenie. Otóż okazuje się, że zwroty „bieg terminu przedawnienia na nowo”¹², „odżycie terminu przedawnienia”¹³ czy „przedłużenie terminu przedawnienia”¹⁴, jakich używa się do określenia skutku wywoływanego przez art. 45 § 2 k.w., dobierane są przeważnie przypadkowo, bez liczenia się z kontekstem i konsekwencjami ich użycia.

Takie same skojarzenia nasuwa terminologia judykatu. Już choćby z językowego punktu widzenia przeszkadza w nim znak równości między pojęciami „biegu terminu na nowo” a „odżywiania biegu terminu”. Za pierwszym pojęciem może się przecież kryć zarówno bieg nieprzerwany, jak i ponawiany po przerwie, zaś za drugim tylko ten, który wcześniej ustał.

⁴ Zob. A. Gubiński, *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1978, s. 243.

⁵ Zob. T. Grzegorzcyk, *Nowela do prawa wykroczeń. Komentarz*, Kraków 1999, s. 36 oraz tegoż autora: *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*. 2. wydanie, Warszawa 1999, s. 85–86.

⁶ Zob. A. Marek, *Prawo wykroczeń*. 2. wydanie, Warszawa 1999, s. 133.

⁷ Zob. J. Wojciechowski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 62.

⁸ Zob. J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1980, s. 117–118.

⁹ Zob. Z. Gostyński, *Postępowanie sądowe w sprawach o wykroczenia. Komentarz do rozdziału 54 kodeksu postępowania karnego*, Kraków 2000, s. 112.

¹⁰ Zob. M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń z komentarzem*, Warszawa 1995, s. 110.

¹¹ Zob. postanowienie z dnia 18 listopada 1999 r., IV KKN 332/99; Prokuratura i Prawo 2000, z. 2, poz. 25, z glosą J. Lewińskiego, *Przegląd Sądowy 2000*, z. 11–12, s. 169–171 oraz wyrok z dnia 2 marca 2001 r., V KKN 3/01; OSNKW 2001, z. 7–8, poz. 63.

¹² Zob. np. M. Bojarski i W. Radecki w *Komentarzach z 1998 r. i 2000 r.*, *idem* oraz A. Gubiński, *idem*.

¹³ Zob. np. T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania...*, *idem*; Z. Gostyński, *idem* oraz orzeczenia Sądu Najwyższego powołane w przypisie 11.

¹⁴ Zob. np. J. Bafia i inn., *idem* oraz M. Bojarski i W. Radecki w *Komentarzu z 1995 r.*, *idem*.

Tymczasem zasadniczy problem tkwi właśnie w skutku, którego osiągnięcie jest racją bytu dla regulacji art. 45 § 2 k.w. jako szczególnej, wprowadzającej odstępstwo od ogólnych zasad przedawnienia karalności wykroczeń według art. 45 § 1 k.w. Aby uchwycić istotę tego odstępstwa, trzeba, co oczywiste, być świadomym, jaki skutek ustawa przypisuje zasadom.

Słusznie zatem Autor zdania odrębnego najpierw kładzie akcent na – nie wie-dzieć czemu pomijanym przez innych interpretatorów – podstawowym znaczeniu normy ogólnej. W art. 45 § 1 k.w. chodzi wszak głównie nie o to, że jakieś abstrakcyjne przedawnienie, nazwane zresztą tak dopiero w art. 45 § 2 k.w., odkąd bie-gnie i kiedyś upływa, lecz o to, że jeżeli ekspiruje jego termin, ustaje karalność wy-kroczenia. Krótko mówiąc, skutkiem normy z art. 45 § 1 k.w. jest uchylenie karalno-ści wykroczenia.

Ponieważ identyczny skutek wywołuje unormowanie art. 101–102 k.k. w odnie-sieniu do przestępstw, warto porównać mechanizmy uchylania karalności, z powo-du przedawnienia¹⁵, czynów zabronionych jako przestępstwa i jako wykroczenia.

I tak, przepisy art. 45 § 1 k.w. oraz art. 101–102 k.k. wskazują na daleko idące podobieństwo tychże mechanizmów, choć uzyskane przy pomocy niejednakow-ych technik legislacyjnych. Z reguły mechanizm zostaje uruchomiony w dacie czynu, z nieistotnymi wyjątkami zastrzeżonymi dla przestępstw w art. 101 § 2 *in principio* i § 3 oraz art. 104 § 2 k.k. W bardzo podobny, „typowy” sposób wydłuża się też czas jego funkcjonowania, tj. za sprawą art. 45 § 1 k.w. *in fine* oraz 102 k.k.

Różni te mechanizmy przede wszystkim pięć instytucji prawa karnego, rangi usta-wowej i konstytucyjnej, będących odstępstwami od ogólnych zasad przedawnienia karalności przestępstw, zupełnie nieznanymi prawu wykroczeń. Dwie pierwsze, re-gulowane przez art. 44 Konstytucji oraz art. 104 § 1 k.k., to tzw. spoczywanie (zawie-szenie) biegu przedawnienia, za pierwszym razem z przyczyn procesowo-politycz-nych, za drugim – z przyczyn czysto procesowych. Dwie następne instytucje, z któ-rych jedną uzasadniają racje utylitarne, a drugą zwłaszcza polityczne, ze źródłem – odpowiednio – w art. 43 Konstytucji i art. 105 § 1 k.k. oraz w art. 105 § 2 k.k., są od-mianami „odłączenia” niektórych przestępstw od mechanizmu przedawnienia, skut-kującymi trwałą nieprzedawnialnością takich przestępstw. Piątą instytucję stanowi swoiste przesunięcie, przez art. 9 § 1 p.w.k.k., daty początkowej terminu przedaw-nienia pewnych przestępstw do przodu, do dnia 1 stycznia 1990 r. U podstaw tej in-stytucji leżą również przesłanki polityczne. Jej pierwowzór, o identycznym zakresie regulacji, wykreował przepis art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., dodany ustawą nowelizacyjną z dnia 12 lipca 1995 r.¹⁶ i obowiązujący do 31 sierpnia 1998 r.

Godzi się nadmienić, iż odstępstwa przystające do przewidzianych w art. 105 § 2 k.k. i art. 9 § 1 p.w.k.k. statuuje unormowanie art. 4 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 18

¹⁵ Zastrzeżenie konieczne z uwagi na fakt, iż efekt bezkarności daje też np. art. 1 § 2 k.k.

¹⁶ Ustawa z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywn i nawiązek w prawie karnym (Dz.U. Nr 95, poz. 475).

grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu¹⁷, w brzmieniu aktualnym od dnia 13 maja 1999 r.¹⁸.

W optyce glosy na baczna uwagę zasługują absolutnie wyjątkowe, nawet jak na prawo karne, instytucje, o których mowa w art. 105 § 2 k.k. oraz w art. 9 § 1 p.w.k.k. Obie charakteryzują się tym, iż mają zastosowanie do przestępstw popełnionych przed ich wejściem w życie, tj. przed 1 września 1998 r., i w tym zakresie niejako odwracają skutki przedawnienia widziane przez pryzmat zasad ogólnych.

W przypadku art. 105 § 2 k.k. retroakcja następuje pod warunkiem nieustania karalności danego przestępstwa do dnia 31 sierpnia 1998 r. Sprawia to specyficzna, autonomiczna w relacji do zasady pierwszeństwa ustawy względniejszej (art. 4 § 1 k.k.) norma art. 15 p.w.k.k.¹⁹. Do natury przepisu art. 105 § 2 k.k. należy więc, w sytuacji podпадаjącej pod art. 15 p.w.k.k., jednorazowa odmowa *ex post*, w dniu 1 września 1998 r., zdatności do przedawnienia karalności przestępstwom wcześniej przedawnialnym. Ów zakres regulacji daje obraz „uzupełnienia wstecz” bezsprzecznie nieretroaktywnej – z braku odpowiedniego przepisu przejściowego – normy art. 44 Konstytucji, tyle że w okrojonym wymiarze podmiotowo-przedmiotowym²⁰, z dodatkowym efektem przekształcenia w nieprzedawnialne także tych przestępstw mieszczących się w hipotezach wszystkich trzech przepisów, których bieg przedawnienia, wobec ich nieścigania z przyczyn politycznych, spoczywał po wejściu w życie Konstytucji²¹.

Co się tyczy art. 9 § 1 p.w.k.k., mamy z pewnością do czynienia z retroakcją pełną i bezwzględną. Wynika to z przeznaczenia przepisu oraz faktu, iż jest on regulacją pozakodeksową i jako taki nie podlega restrykcjom art. 15 p.w.k.k.²². Wprowadzono go, aby utrzymać odstępstwo od zasad przedawnienia, animowane przez art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. Stąd jego ingerencja w bieg przedawnienia przestępstw, do których się odnosi, przebiegała pośrednio, z dwójakiego rodzaju skutkami nadzwyczajnymi: prolongującym albo „wskrzeszającym”. Termin przedawnienia

¹⁷ Dz.U. Nr 155, poz. 1016 ze zm.

¹⁸ Zob. art. 1 pkt 2 i art. 8 ustawy z dnia 9 kwietnia 1999 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 38, poz. 360).

¹⁹ Przepisu art. 15 p.w.k.k. zdaje się nie dostrzegać np. A. Marek, podkreślając, iż art. 105 § 2 k.k. nie ma mocy wstecznej. Zob. A. Marek, *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, Warszawa 1999, s. 281. Por. znaczenie art. 15 p.w.k.k. według postanowienia Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 1999 r., I KZP 25/99; OSNKW 1999, z. 9–10, poz. 53.

²⁰ Brak synchronizacji obydwóch przepisów sygnalizuje m.in. A. Wąsek (w:) M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 1999, s. 323.

²¹ Wydaje się oczywiste, że w okresie od 17 października 1997 do 31 sierpnia 1998 r. opisane przestępstwa należały do ogólnie przedawnialnych, zaś z dniem 1 września 1998 r. ich spoczywające w tym czasie terminy przedawnienia straciły, za sprawą art. 105 § 2 k.k. w zw. z art. 15 p.w.k.k., jakiegokolwiek znaczenie prawne.

²² Por. np. A. Wróbel (w:) G. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczegółowa. Komentarz*, t. 3, s. 912.

przedłużył się ponad „zwykłą miarę”, jeśli do 31 grudnia 1989 r., w myśl przepisów obowiązujących przed zafunkcjonowaniem omawianego odstępstwa w pierwszej formie²³, nie ustała jeszcze karalność danego przestępstwa. Pozostałym przypadkom towarzyszył efekt ponownego, w miejsce dokonanego przez art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., „wskreszenia” biegu terminu przedawnienia z dniem 1 stycznia 1990 r.²⁴. Z kolei odrzucenie mocy wiążącej art. 4 § 1 k.k.²⁵ spowodowało, że biegnące ponownie od 1 stycznia 1990 r. terminy przedawnienia karalności przestępstw, przedłużone ponad „pierwotne” oraz te „wskreszone”, wyznacza obecnie unormowanie art. 101–102 k.k.²⁶. Wszelako nie istnieje przepis intertemporalny, który akurat w tym zakresie regulacji uwalniałby art. 9 § 1 p.w.k.k.²⁷ od konsekwencji zasady pierwszeństwa ustawy nowej (*lex posterior derogat legi priori*)²⁸.

I tym razem wszystko stało się „w jednej chwili”.

Analogiczne skutki zawdzięczamy przepisowi art. 4 ust. 1a ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej (...), z zastrzeżeniem, że wystąpiły one bez udziału tożsamej regulacji wcześniejszej.

Swoistą ingerencją w bieg terminów przedawnienia było samo przez się przejściowe unormowanie art. 15 p.w.k.k. Zadziałało ono jeden raz, w dniu 1 września 1998 r., poddając niewygasłe terminy m.in. przedawnienia karalności przestępstw, poza podległymi od tej daty przepisom szczególnym typu art. 9 § 1 p.w.k.k., nowemu unormowaniu kodeksowemu. Z powodu różnic między regulacjami art. 105–106 k.k. z 1969 r. a art. 101–102 k.k. niekiedy termin przedawnienia konkretnego przestępstwa wydłużył się wówczas albo skrócił.

Jak widać, w prawie karnym, nastawionym na czyny o większym ładunku społecznej szkodliwości niż wykroczenia, do ingerencji w ogólne zasady przedawnienia karalności czynów, pociągającej za sobą czy to nieprzedawnialność, czy nadzwyczajną prolongatę albo „odżycie” terminów przedawnienia, dochodzi sporadycznie. Zawsze kryje się za nią jednorazowy akt ustawodawczy o charakterze generalnym. Podejmując ją, ustawodawca wyraża wolę szczególnego napiętnowania wszystkich sprawców przestępstw, które wzbudzają powszechną dezaprobatę, silną do tego stopnia, że mimo upływu czasu nie dezaktualizują się racje ich karania.

Nie ma natomiast wyjątku od tych zasad, dopuszczającego taką ingerencję w

²³ Chodzi o okres przed wejściem w życie noweli powołanej w przypisie 16., czyli przed 20 listopada 1995 r., oraz o to, że obydwa omawiane skutki wywołał już art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., nie zaś sam art. 9 § 1 p.w.k.k., który je tylko „odnowił” w stanie prawnym od 1 września 1998 r.

²⁴ Por. np. A. Wróbel, *idem*.

²⁵ Do 31 sierpnia 1998 r. – art. 2 § 1 k.k. z 1969 r.

²⁶ Do 31 sierpnia 1998 r. – art. 105–106 k.k. z 1969 r.

²⁷ Do 31 sierpnia 1998 r. – art. 108 § 2 k.k. z 1969 r.

²⁸ Konsekwencją tej samej zasady jest podporządkowanie wchodzących w rachubę przestępstw „nowym” ocenom prawnym w zakresie znamion i zagrożenia. Por. np. A. Wróbel, *ibidem*.

sprawie indywidualnej metodą dokonania określonej czynności procesowej. W szczególności nie przewiduje się, by czynność procesowa niweczyła podstawowy, materialnoprawny skutek upływu terminu przedawnienia.

Dlatego nie sposób nie zgodzić się z Autorem zdania odrębnego, że przeciwko interpretacji przepisu art. 45 § 2 k.w., preferowanej w głosowanym wyroku, przemawiają argumenty systemowe. Wszelkie wątpliwości rozwiewa zaś kontekst funkcjonalny. Koncepcja, która akceptuje „reanimację” karalności wykroczenia, ustaleń wskutek przedawnienia, za pomocą czynności procesowej, przynosi konsekwencje wręcz kuriozalne dla prawa wykroczeń. Oznacza mianowicie – co trafnie wychwytuje Autor – względny charakter przedawnienia karalności, więc także możliwość kilkakrotnego biegu terminu przedawnienia w stosunku do tych samych wykroczeń, z efektem nieustania w ogóle ich karalności.

Przychodzi zatem uznać, że wtedy, gdy prawomocne rozstrzygnięcie zostaje uchylone już po ustaniu karalności wykroczenia, którego dotyczy, przepis art. 45 § 2 k.w. nie może mieć zastosowania. W takim ujęciu funkcja tego przepisu wyczerpuje się w ponownym przedłużeniu terminu przedawnienia karalności, po przedłużeniu go przez fakt wszczęcia postępowania, zgodnie z art. 45 § 1 k.w.

III. Odrębną kwestię stanowi termin prolongaty jako jedyne go skutku wywołanego przez art. 45 § 2 k.w.

W piśmiennictwie albo jakby nie dostrzega się konkurencji dwóch terminów z art. 45 § 1 k.w.²⁹, albo podaje termin dwuletni bez bliższego, a nieraz – jakiegokolwiek, komentarza³⁰. Zdaniem Autorów komentujących, chodzi o termin dwuletni, gdyż postępowanie o dany czyn było już wszczęte³¹.

Powyższe kryterium wyboru wydaje się nieprzekonujące. Treść przepisu art. 45 § 2 k.w. wyjaśnia bowiem zaledwie to, że od daty uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia przedawnienie biegnie. O tym zaś, w jaki sposób odbywa się ów bieg, informuje art. 45 § 1 k.w. Mówi się tam o biegu w terminie jednorocznym od daty początkowej, z możliwością prolongaty do lat dwóch pod wiadomym warunkiem. Wychodząc zatem z założenia, że według art. 45 § 2 k.w. przedawnienie ma biec w identyczny sposób, należy przyjąć, iż w dacie uchylenia rozstrzygnięcia rozpoczyna się bieg przedawnienia trwający rok.

Inaczej też zdaje się wyglądać znaczenie uprzedniego wszczęcia postępowania o dany czyn w sprawach, w których stosuje się art. 45 § 2 k.w. Otóż w takich sprawach, po uchyleniu rozstrzygnięcia, niewątpliwie postępowania po raz drugi się nie wszczynają. Nie zostaje więc spełniony warunek przedłużenia biegu terminu przedawnienia do lat dwóch, wymagany przez art. 45 § 2 *in fine*.

²⁹ Por. np. A. Marek, *Prawo wykroczeń...*, s. 133; J. Wojciechowski, *op. cit.*, s. 62.

³⁰ Por. np. T. Grzegorzczak, *Nowela...*, s. 36 i *Kodeks postępowania...*, s. 86; M. Bojarski, W. Radecki w *Komentarzu z 2000 r.*, s. 218.

³¹ Tak np. T. Grzegorzczak, *Nowela...*, *ibidem*. Podobnie M. Bojarski, W. Radecki, *ibidem*.

Tezie, jakoby przepis art. 45 § 2 k.w. skutkował prolongatą dwuletnią, przeczy również jego zastosowanie w wyjątkowych układach procesowych, gdzie jest to raczej zbędne. Ten aspekt przybliżą następane części glosy.

IV. Do ustalenia, jaki tryb uchylania prawomocnych rozstrzygnięć w sprawach o wykroczenia aktywuje regulację art. 45 § 2 k.w., dość zauważyć za J. Lewińskim, że określenie „rozstrzygnięcie” występuje także w hipotezie art. 45 § 3 k.w., gdzie musi obejmować – istotne dla instytucji przedawnienia kar i środków karnych – zarówno rozstrzygnięcia kolegiów do spraw wykroczeń, jak i orzeczenia sądów³². Nic wszakże nie wskazuje na różne znaczenie tego określenia w obydwóch przepisach. Znaczenie jednakowe, lecz pomijające orzeczenia sądu, powodowałyby zaś, że wykonanie kar i środków karnych, które za wykroczenie orzekł sąd, nigdy by nie uległo przedawnieniu.

Jeśli tak, to w kontekście art. 45 § 2 k.w. liczy się uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie o wykroczenie w dowolnym trybie i bez względu na rodzaj uchylonego rozstrzygnięcia.

Wniosek ów rodzi potrzebę weryfikacji poglądu, wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2001 r. – V KKN 3/01³³, zgodnie z którym przez „uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia”, w sensie art. 45 § 2 k.w., należy rozumieć uchylenie rozstrzygnięcia kolegium w trybie określonym w art. 515 k.p.k. oraz uchylenie prawomocnego wyroku sądu w sprawie o wykroczenie w trybie kasacji. W aktualnym stanie prawnym w zakres interpretowanego wyrażenia wchodzi nadto uchylenie prawomocnego orzeczenia sądu w trybie wznowienia postępowania w sprawie o wykroczenie, w oparciu o art. 113 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 547 § 2–3 k.p.k., co umknęło uwadze Autora zdania odrębnego do głosowanego wyroku i reszcie członków składu orzekającego w danej sprawie.

V. Rację ma Autor zdania odrębnego, że przy akceptacji jego poglądu w pierwszej kwestii związanej ze stosowaniem art. 45 § 2 k.w., uchylając zaskarżony wyrok, należałoby również uchylić orzeczenie Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Ś.W. i umorzyć postępowanie wobec przedawnienia karalności wykroczenia. Prawidłowa wydaje się też proponowana podstawa prawna rozstrzygnięcia następczego, tzn. art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 45 § 1 k.w. Znajduje ono uzasadnienie w przepisie przejściowym art. 6 § 3 p.w.k.p.s.w., nakazującym w układzie, w którym funkcjonuje nierozpoznane odwołanie od orzeczenia kolegium, stosować dotychczasowe przepisy prawa procesowego. Poza wszelkim sporem właśnie taki układ powstał z chwilą uchylenia wyroku Sądu Rejonowego w Ś.W., ponieważ zaktualizowało ono odwołanie obrońcy, umożliwiając dalszą kontrolę kasacyjną³⁴.

³² Zob. J. Lewiński, *op. cit.*, s. 171.

³³ Publikacja – zob. przypis 11, *in fine*.

³⁴ Sygnalizowanego zakresu zastosowania art. 6 § 3 p.w.k.p.s.w. nie dostrzegł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 listopada 2001 r., V KKN 264/01; OSNKW 2002, z. 1–2, poz. 12.

W wywodzie Autora zabrakło jednakże wyjaśnienia, na jakiej podstawie prawnej Sąd Najwyższy mógł przystąpić do rozpoznania kasacji, skoro powstała stwierdzona przeszkoda procesowa (art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w.).

Odpowiedź na to pytanie tkwi, rzecz prosta, w unormowaniu art. 112 k.p.s.w. w zw. z art. 529 k.p.k. Ono, i tylko ono, zezwala na wniesienie oraz na rozpoznanie kasacji, w kierunku korzystnym dla oskarżonego, pomimo wystąpienia, *lege non distinguente* – w dowolnym czasie, okoliczności wyłączającej ściganie, m.in. w postaci przedawnienia karalności wykroczenia.

W postępowaniu prowadzonym w trybie art. 515 k.p.k.³⁵ oraz wznowieniowym możliwość taką stwarzałyby przepisy – odpowiednio – art. 515 § 6 k.p.k. *in fine* (*a contrario*) oraz art. 113 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 545 § 1 i art. 529 k.p.s.w.

Dla porządku można nadmienić, że z kolei uchylenie prawomocnego rozstrzygnięcia, w znaczeniu art. 45 § 2 k.w., z powodu tej samej okoliczności i na niekorzyść oskarżonego byłoby dopuszczalne wyłącznie w trybie art. 515 k.p.k. oraz kasacyjnym³⁶. Ponadto w pierwszym przypadku mogłoby to nastąpić jedynie przed upływem trzech miesięcy od uprawomocnienia się rozstrzygnięcia, albo przed upływem terminu określonego w art. 45 § 1 k.w., gdyby karalność wykroczenia ustała, zanim rozstrzygnięcie zyskało walor prawomocności (art. 515 § 6 k.p.k.). W drugim przypadku przeszkadzałoby temu wniesienie kasacji po upływie trzech miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia (art. 110 § 2 k.p.s.w.).

Uzupełnienie zdania odrębnego w powyższym zakresie uzmysławia niewielką użyteczność prolongaty terminu przedawnienia karalności wykroczenia za pomocą art. 45 § 2 k.w.

W postępowaniach kasacyjnym i wznowieniowym, kończonych orzeczeniem o skutku reformatoryjnym, prolongata jest zbędna. W razie uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia, w każdym z trzech możliwych trybów, na korzyść oskarżonego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (ewentualnie do rozpoznania od nowa – art. 6 § 3 p.w.k.p.s.w. zd. pierwsze *in fine*), prolongacie przyświeca cel sprawdzenia, czy oskarżonemu należy się rehabilitacja, a nie cel dalszego ścigania. Zważywszy zaś na nadzwyczajny charakter trybów, z którymi wiąże się mechanizm art. 45 § 2 k.w., przymiot instrumentu „ostatecznej potrzeby” przysługuje także prolongacie przeznaczonej do tego, by umożliwiła rozpoznanie sprawy ponownie (od nowa) w kierunku niekorzystnym dla oskarżonego.

Beata Mik

³⁵ Zachowane przez art. 8 § 2 w zw. z § 1 p.w.k.p.s.w.

³⁶ Wznowienie na niekorzyść może wszakże nastąpić jedynie na podstawie art. 113 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.